

**Wysokie
odznaczenia
za działalność
kulturalną**

(inf. wł.)

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w Nowym Ratuszu uroczystość wręczenia odznaczeń, przyznanych przez Radę Państwa najbardziej zasłużonym artystom i działaczom społeczno-kulturalnym naszego miasta.

Wręczenia odznaczeń dokonał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Fr. Frąckowiak, dziękując odznaczonym za ofiarną pracę na polu kulturalnym.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski — o czym już donosiliśmy — otrzymali: Antoni Jarocki — scenograf Opery Poznańskiej, Antoni Majak — śpiewak Opery oraz reżyserzy Opery: Adolf Popławski i Karol Urbanowicz. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono Stefana Stuligrosza — dyrygenta Filharmonii Poznańskiej, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano śpiewaczce Opery — Antoninie Kaweckiej oraz literatowi — Eugeniuszowi Paukszcie.

Złote krzyże zasługi otrzymali: Henryk Duczmal — dyrektor Operetki, Jan Mrula — wiolonczelista Filharmonii, Marian Nowak — kierownik administracji Poznańskich Zakładów Przemysłu Muzycznego i Czesław Krajewski — członek RN m. Poznania. Srebrne krzyże zasługi zaś — Felicja Firlej — kierowniczka przedszkola Ogniska Muzycznego, Stanisław Siebert — prezes koła śpiewaczego „Harmonia”, Stanisław Skrzypczak — członek Wielkopolskich Kół Śpiewaczych i Jadwiga Eichlerówna — członek RN m. Poznania.

Odznakami honorowymi miasta Poznania wyróżniono:

**Głos
WIELKOPOLSKI**

CZY
TEL
NĄK

Poznań
sobota
26 września
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 229 (4867)

Chruszczow i Eisenhower pod wspólnym dachem

Camp David w centrum uwagi świata

WASZYNGTON (PAP)

Premier Chruszczow poświęcił w piątek rano kilka godzin na konferencję ze swymi doradcami w związku z rozpoczynającymi się rozmowami w Camp David.

W południe premier ZSRR był zaproszony na lunch do sekretarza stanu Hertera, jego małżonkę natomiast gościła u siebie pani Nixon.

Już od wschodu słońca przed Blair House zebrali się tłumy osób, które miały nadzieję ujrzeć Chruszczowa.

W tym samym czasie prezydent Eisenhower przygotowywał się również do spotkania, odbywając rozmowy z sekretarzem stanu Herterem i jego zastępcą Merchantem, Cabot Lodge'em i ambasadorem amerykańskim w ZSRR, Thompsonem.

Jako środek lokomocji we wspólnej podróży Eisenhowera i Chruszczowa do Camp David wybrano helikopter. Odlot z Białego Domu wyznaczono na godzinę 23.14 (czasu warszawskiego). Drugim helikopterem odlecieli do Camp David: Herter, Cabot Lodge i Gromyko.

Amerykańscy weterani historycznego spotkania żołnierzy ZSRR i USA na Łabie w roku 1945 zaapelowali do prezydenta Eisenhowera, aby poprosił premiera Chruszczowa o wychylenie toastu z ceremonialnego rosyjskiego pucharu przyjaźni.

Puchar taki otrzymał Eisenhower w kwietniu ubiegłego roku w Waszyngtonie w darze od delegacji radzieckich weteranów spotkania na Łabie.

HOROSKOPY

Rozpoczęte rozmowy między Chruszczowem a Eisenhowerem są głównym przedmiotem uwagi dzienników amerykańskich i całej prasy zachodniej. W przewidywaniach prasy amerykańskiej, angielskiej i francuskiej na temat spodziewanych wyników rozmów przeważają horoskopy, iż spotkanie dwóch czołowych mężów stanu przyczyni się co najmniej do dalszego odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

W Camp David — pisze ten sam dziennik — spotkają się na rozmowie w cztery osoby: dwaj ludzie, których osobowości są wytworem dwóch całkowicie różnych ideologii i dwóch przeciwstawnych sobie społeczeństw. Będą oni mówić o tych zasadniczych i głębokich różnicach, które stały się główną przyczyną ich spotkania.

PAROWKA ZE ZŁOTA

Krajowa rada przemysłu przetworów mięsnych postanowiła ofiarować premierowi Chruszczowowi... parówkę odlaną ze złota na pamiątkę wizyty w zakładach mięsnych w Des Moines. Spróbowałszy wyrabianych tam parówek Chruszczow orzekł, że są wyśmienite.

Na dziś PIHM zapowiada:

Jak podaje PIHM — w nocy i rano we wschodniej części kraju pogodnie, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i niewielkie. Temperatura minimalna od 2—6 st. Tylko nad samym morzem do 10 st. Maksymalna od 15 st. na wschodzie do 19 st. na zachodzie. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych. (PAP)

Agencje zachodnie zauważają w związku z tym, że w Stanach Zjednoczonych używa się do walki z muchami radioaktywnych promieni gamma. Metoda ta polega na sterylizacji męskich osobników.

ATOM PRZECIW... MUCHOM

Goście z USA

25 bm. przybyli do Warszawy członkowie Izby Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych — p. Craig Hosmer z małżonką i p. Melvin Price, którzy zasiadają w komisji kongresowej dla spraw energii atomowej. Towarzyszy im doradca komisji kongresowej p. Robert Mc Kinney. (PAP)

Radni gośćmi „Wiepofamy“

Pożyteczna inicjatywa

(inf. wł.)

W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Fr. Frąckowiaka, członka Prezydium Rady i I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR — E. Hałasa oraz odpowiedzialnych kierowników Prezydium Rady z pracownikami Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych. Poświęcone ono było zapoznaniu załogi z problematyką miasta i lepszemu zorientowaniu jej w niektórych sprawach.

Zabierając głos na ten temat — przewodniczący Frąckowiak i kierownicy wydziałów zapoznali obecnych z dotychczasowym dorobkiem Poznania w różnych dziedzinach i planami na najbliższą przyszłość.

Mimo prawie dwukrotnego zwiększenia budżetu, po wydzielaniu miasta, potrzeby są jeszcze wielkie i stąd też w rozwiązywaniu różnych palących bolączek mogłyby pomóc finansowo różne zakłady. W ten sposób można byłoby np. przyspieszyć budowę linii tramwajowej z Winiar przez ul. Przybyszewskiego i Hetmańską na Dębiec, lub też rozpocząć inne, niemniej ważne dla miasta inwestycje. O tę pomoc zaapelowali m.in. do fabryki przedstawiciele Prezydium.

Wypowiedzi przedstawicieli



W piątek rozpoczęły się ponownie rozmowy między Chruszczowem a Eisenhowerem. Fot. — CAF

Premier Cejlonu Bandaranaike ciężko ranny w zamachu

DELHI (PAP)

W piątek około godziny 10 rano czasu miejscowego premier Cejlonu — Bandaranaike padł ofiarą zamachu. Człowiek w szatach buddyjskiego mnicha oddał w kierunku premiera 6 strzałów. Ciężko ranny Bandaranaike został natychmiast przewieziony do szpitala i operowany. Na Cejlonie ogłoszono stan wyjątkowy.

Według dalszych doniesień, z Colombo, zamach został wykonany w momencie, kiedy premier Bandaranaike wyszedł na werandę swego domu, gdzie zazwyczaj przyjmował gości i udzielał audiencji. Zebrani natychmiast rzucili się na zamachowca, obezwładniając go. Został on przy tym poważnie poturbowany. Ze szpitala — jak podają doniesienia agencyjne — Bandaranaike wezwał ludność Cej-

lonu do zachowania spokoju. Określił on zamachowca jako szaleńca, wzywając jednocześnie władze, aby nie dokonywały na nim zemsty.

Bandaranaike liczy 59 lat. Studiował na uniwersytecie w Oksfordzie. Po powrocie na Cejlon w 1925 roku przeszedł na buddyzm. Za trzy dni premier Cejlonu miał udać się w podróż do Europy i Ameryki. Miał odwiedzić Londyn, Nowy Jork i Bonn. Bandaranaike jest premierem Cejlonu od 1956 roku.

W parę godzin po zamachu podano oficjalnie do wiadomości w Colombo, iż Bandaranaike trafiony został przez cztery kule, z których jedna zraniła mu wątrobę.

Operacja trwała 5 godzin. Zastosowano przy tym kilkakrotnie transfuzję krwi. Stan jego zdrowia jest zadowolający, ale niebezpieczeństwo nadal istnieje.

**DEPESZA
J. CYRANKIEWICZA**

W związku z zamachem dokonany na osobie premiera Bandaranaike, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał premierowi Cejlonu depeszę z wyrazami ubolewania i życzeniami rychłego powrotu do zdrowia.

W X rocznicę ChRL

Uroczystości w Poznaniu

(inf. wł.)

W związku z zbliżającą się X rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, powołano do życia Wojewódzki i Miejski Komitet Obchodu Święta bratniego narodu.

Komitet, na czele którego stanął I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Wincenty Kraśko postawił sobie za cel zbliżenie do naszego społeczeństwa aktualnych zagadnień narodu chińskiego, zapoznanie z kilkutomiesięczną tradycją, a

jednocześnie z osiągnięciami dnia dzisiejszego.

Centralnym punktem obchodów będzie uroczysta akademia w Teatrze Polskim w dniu 28 bm. o godz. 19.15. W części artystycznej akademii wystąpią: po raz pierwszy po powrocie z tournée bułgarskiego Chór Chłopców pod dyktando mgr. J. Kurczewskiego, zespół Objazdowej Orkiestry Symfonicznej, artyści Opery i teatrów poznańskich — Antonina Kawecka, Józef Prząda, Ryszard Sobolewski i Michał Zmijewski.

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej, wspólnie ze Związkiem Literatów, przygotował dla mieszkańców naszego miasta miłą niespodziankę. Będzie nią wieczór muzyki i poezji chińskiej, tak mało stosunkowo znanych naszemu społeczeństwu. Ponadto odbędzie się szereg prelekcji, omawiających różne dziedziny życia narodu chińskiego. (jk)

**WIADOMOŚCI
Sportowe**

POLSKI ETAP

VIII etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Bułgarii rozegrany w piątek, 25 bm. prowadził z Russe do Gabrowa i wynosił 184 km. Zwycięzcą etapu został Bułgar Trajkow — 5:10.25 (z 1 min. bonifikaty) przed Polakami Pokornym — 5:10.55 (z 30 sek. bonifikaty) i Pruskim — 5:11.25. Drużynowo etap wygrał zespół polski — 15:35.20. (Dalsze wiadomości sportowe na str. 6.)

prof. dr. M. Sezanieckiego (TRZZ) oraz trzech członków RN m. Poznania: Bolesława Drogomireckiego, Zygmunta Karolewskiego i Lucjana Lera. (wch)

Na zdjęciu powyżej: moment dekorowania przez przewodniczącego Prezydium — Fr. Frąckowiaka Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — pisarza Eugeniusza Pauksztę.

Na zdjęciu obok: zaszczeni działacze kultury w chwilę po odznaczeniu: K. Urbanowicz, A. Majak, A. Jarocki i A. Popławski.

Fot. (2) — K. Przychodźki



GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, klerownicy działów: kultury — Janusz Bińnik, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzik.

OPINIE I MYŚLI

DIALOG

Wizyta premiera Chrząszczowa w Stanach Zjednoczonych dobiega końca. Wczoraj w Camp David rozpoczął się 3-dniowy dialog pomiędzy prezydentem Eisenhowerem a premierem Chrząszczowem. Przy rozmowach obecni będą m. in. sekretarz stanu — Herter i minister spraw zagranicznych — Gromyko.

Ciepło, a w wielu wypadkach entuzjastycznie przyjęcie premiera Chrząszczowa przez społeczeństwo amerykańskie, będzie miało na pewno wpływ na atmosferę toczących się rozmów. Tematyka ustalona uprzednio przez Hertera i Gromkę, nie została podana do publicznej wiadomości. Na podstawie informacji niektórych agencji zachodnich, należy się spodziewać, że omawiane będą m. in. problemy Niemiec, Berlina, rozbrojenia, sytuacji w Azji południowo-wschodniej, sprawy wymiany handlowej, kulturalnej i inne. W oficjalnych kołach amerykańskich podkreśla się jednak, że rozmowy nie będą miały charakteru negocjacji, lecz jedynie wymiany poglądów.

Tak czy inaczej, do rozmów w Camp David przywiązuje się ogromne znaczenie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że będą one miały poważny wpływ na kształtowanie się ogólnej sytuacji międzynarodowej, na dalszy rozwój stosunków między Wschodem a Zachodem.

Jest oczywiste, że rozmowy Eisenhower — Chrząszczow nie będą łatwe. W wielu sprawach istnieją poważne rozbieżności.

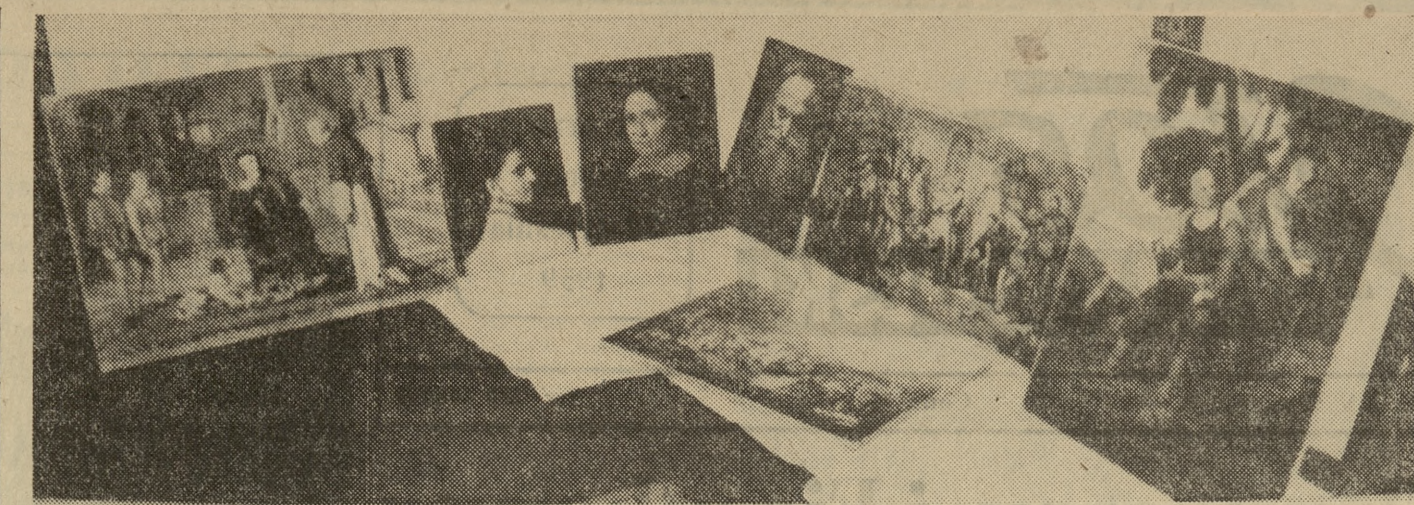
„New York Herald Tribune” podkreśla, że obie strony są całkowicie zgodne, że wojna nuklearna byłaby katastrofą dla całej ludzkości i że należy dążyć do wszelkich starań, aby ją wyeliminować. Już ten fakt powinien sprzyjać rozmowom w Camp David, które będą nadal kontynuowane podczas wizyty Eisenhowera w Związku Radzieckim.

Mieczysław Haliński

Śląsk witał żołnierzy powracających z ćwiczeń

Wczoraj przybył na Śląsk minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski. Min. Spychalski dokonał przeglądu jednostek Śląskiego Okręgu Wojskowego powracających przez Zagłębie i Górnośląski Okręg Przemysłowy z dorocznych ćwiczeń.

O godzinie 11 przed południem, czołówka olbrzymiej rozciągającej się na przeszło 40



Sejmik urbanistów w Koźminie

(inf. wł.)

Z inicjatywy Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury, o była się 24 i 25 bm. w Koźminie (pow. Krotoszyński) narada urbanistów z dwóch województw: poznańskiego i bydgoskiego.

W naradzie uczestniczyli przedstawiciele: KUA, Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego w Poznaniu, Wojewódzkich Pracowni Urbanistycznych Poznania, Bydgoszczy i Łodzi, Wojewódzkich Komisji Planowania Gospodarczego, Wojewódzkiego Biura Projektów Wiejskiego — Poznań i konsultant WPU — prof. W. Czarnecki z Poznania, oraz gospodarze miast Koźmina i Kobylina, nie wyłączając architekta powiatu krotoszyńskiego.

Tematem dwudniowej konferencji było omówienie metod opracowywania planów urbanistycznych małych miasteczek. Na przykładzie ogólnych planów zagospodarowania przestrzennego Dolna i Koźmina oraz Brześcia Kujawskiego, Barcina i Lubienia (woj. bydgoskie) dyskutowali urbanisci nad celowością i sposobami aktywizacji małych miasteczek.

Podjęte na naradzie w Koźminie postulaty, drugiej tego typu konferencji w kraju (pierwsza odbyła się dla województw: lubelskiego i rzeszowskiego) mają posłużyć jako konkretne wnioski na pa-

dziernikowy ogólnopolski zjazd urbanistów w Kazimierzu nad Wisłą. (an)

Afera łapówkowa w „Motozbycie“

(inf. wł.)

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu kończy śledztwo w sprawie pobierania łapówek przez pracowników Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Sprzętu Samochodowego „Motozbyt” w Poznaniu. Akt oskarżenia będzie obejmował dyrektora Pozn. Biura Zaop. Sprzętu Samochodowego — M. Knopa, wicedyrektora wspomnianego na wstępie przedsiębiorstwa — S. Kulibabę, kier. dz. sprzedaży — H. Baranowskiego, gł. magazyniera — J. Lisieckiego, nigdzie nie pracującego — Z. Rykaczewskiego i innych.

Śledztwo wykazało, że jeszcze w 1957 r. przy sprzedaży opon prywatnym nabywcom, którym specjalnie zależało na szybkim zakupie, „ustalono” kwotę 500 zł płacone za jedną oponę (poza rachunkiem). Przy sprzedaży samochodów — za zamianę marki pojazdu, kupno poza ustaloną kolejnością, itp. — trzeba było płacić „haracz” sięgający do 3 tys. zł. Aresztowano 7 osób. (ł)

Dziecko spłonęło w kołysce

Wstrząsający wypadek wydarzył się we wsi Tomawa pow. Piotrków. Miejscowa rolniczka Stanisława Pabich wychodząc do pobliskiego sklepu pozostawiła w mieszkaniu bez opieki troje małych dzieci. Lekkoomyślność ta zakończyła się tragicznie. 4-letni Paweł bawiąc się zapalkami podpalił słomę w kołysce, w której spał dwuletni Sławek. Dziecko poniosło straszliwą śmierć w płomieniach. (PAP)

GŁOS OBSERWATORA

„Nie ma Pirenejów“

7 listopada 1659 roku, na „wysepce bażantów” koło Bidassoa na granicy francusko-hiszpańskiej, minister Ludwika XIV, kardynał Mazarin i wysłannik Filipa IV, don Luis de Haro, podpisali tzw. układ pirenajski, kładący kres wojnie Francji z Hiszpanią. Układ ten był dla Francji niezmiernie korzystny — uzyskiwała ona bowiem na północny prowincję Artois, na południu zaś dużą i urodzajną prowincję Roussillon. Poza tym traktat pirenajski zobowiązywał Ludwika XIV do poślubienia infantki hiszpańskiej Marii Teresy — z czego jednak było już mniej powodów do zadowolenia, gdyż infantka nie grzeszyła urodą.

„Nie ma już Pirenejów!” — zawołał Ludwik XIV, dowiedziawszy się o podpisaniu układu, na co ambasador hiszpański miał odpowiedzieć z godnością: „Pireneje są, ale uszkodzone”. W ciągu późniejszej historii obu krajów wiele jeszcze było wypadków „uszkodzenia” Pirenejów, żeby wymienić chociażby kampanie napoleońską w 1808 roku. W ostatnim okresie jednak w stosunkach francusko-hiszpańskich nastąpiło pewne „przejaśnienie”.

W ROCZNICĘ TRAKTATU PIRENEJSKIEGO

Wkrótce oba państwa będą uroczystie obchodzić trzecie setlecie podpisania traktatu pirenajskiego, mówi się nawet, że przy tej okazji nastąpi spotkanie de Gaulle — Franco na granicy francusko-hiszpańskiej. Miarodajne koła paryskie zaprzeczają tym pogłoskom — wskazuje „Król Słońce” Ludwik XIV również nie facytował się, obojętnie, na „wyspę bażantów”, dlaczego więc miałyby to uczynić prezydent de Gaulle? W każdym razie pewne jest, że podczas obchodów 300-setnej rocznicy „obalenia”, czy jak kto woli „uszkodzenia”

Pirenejów spotkają się ponownie ministrowie spraw zagranicznych Francji i Hiszpanii — Couve de Murville i Castiella. Pierwsze spotkanie nastąpiło już w tych dniach w Paryżu, gdzie Castiella zatrzymał się na krótko podczas „objazdu” Europy zachodniej. W jesieni jednak mają to być rozmowy bardziej „wiązące”.

Głównym ich tematem może być sprawa przystąpienia Hiszpanii do NATO. Ostatnio rząd francuski niejednokrotnie wypowiadał się przychylnie w tej sprawie. Francja byłaby więc głównym rzecznikiem „przemycenia” Hiszpanii do NATO wbrew oporowi innych sojuszników, jak np. państwa skandynawskie czy Holandia. Koła rządzące USA, które dotychczas lansowały ten projekt, ostatnio zachowują jak gdyby pewną rezerwę. W rozmowie z Castiellą w Londynie prezydent Eisenhower nie przyrzekł mu podobno nie konkretnego w sprawie ewentualnego przyjęcia Hiszpanii do NATO.

W POSZUKIWANIU SOJUSZNIKÓW

Prohiszpańskie stanowisko Francji podyktowane jest dążeniem do umocnienia jej politycznej pozycji na arenie międzynarodowej. W obecnej chwili bowiem Francja znalazła się jak gdyby w pewnym odosobnieniu w sojuszu atlantyckim. Jej zbliżenie z Niemiecką Republiką Federalną ma raczej charakter pozycji przetargowej i wiele faktów wskazuje, że stanowi ono próbę podkreślenia niezależności polityki francuskiej wobec Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, aby w ten sposób skłonić Anglosasów do większego liczenia się z głosem Francji. Spośród krajów łańcuchowych Włochy są zbyt mocno związane z anglosaską „częścią” obozu atlantyckiego, by mogły być dla Francji partnerem zasługującym na uwa-

gę. Poza tym stosunki włosko-francuskie pogorszyły się obecnie na skutek obaw Włochów przed konsekwencjami eksplozji francuskiej bomby atomowej na Saharze.

Natomiast interesy Francji i Hiszpanii zbliżyły się w ostatnim okresie dość znacznie, zwłaszcza w Afryce północnej, gdzie oba państwa, do niedawna rywalizujące ze sobą na tym terenie, „pojednaly się” we wspólnej walce o bogate złoża naftowe obszaru Sahary przeciwko arabskim ruchom wywoleńczym.

Dla Hiszpanii zbliżenie z Francją również zapowiada pewne korzyści. W okresie podpisania układu pirenajskiego Hiszpania była zrujnowana gospodarczo — nie mogła nawet spłacić pośagu Marii Teresy. Podobna sytuacja jest i teraz. Finanse hiszpańskie znajdują się w opłakanym stanie a prestiż polityczny Hiszpanii został mocno nadwyrężony, na skutek antydemokratycznych poczynań Franco. Hiszpanie liczą na to, że współpraca z „wielką łańcuską siostrzycą” pomoże im podreperować zarówno stan gospodarki jak i reputację polityczną. Omawiając działalność Castielli madrycki dziennik „ABC” stwierdza, że „Hiszpania znów staje się mocarstwem europejskim, po raz pierwszy od czasów Karola III (1759 roku)”.

Wprawdzie słynne faszystowskie mauzoleum w Cuernavaca przypomina zamek królewski w Escorial, ale generał Franco chyba nigdy nie osiągnie sławy Karolów i Filipów, nad których królestwem „nie zachodziło słońce”. Dziś w Hiszpanii słońce zachodzi wśród burzliwych chmur i zapewne niewiele na to pomogą dyplomatyczne podróże ministra Castielli.

M. J.

Wylosowane nagrody

Dziś podajemy następną listę, nagrodzonych w losowaniu kuponów konkursu: „Jedna z 1.000 szkół za makulaturę i szmaty”. Oto numery:

7909, 8520, 8735, 8833, 9757, 9844, 10183, 10983, 15417, 15486, 16318, 20065, 20112, 20395, 20464, 20646, 21528, 22617, 23137, 23279, 23315, 23478, 23569, 23700, 24550, 25125, 25191, 27511, 28368, 28776, 28818, 51093, 35221, 35407, 35473, 35891, 37098, 57404, 39273, 40006, 40112, 40121, 40140, 40483, 41281, 41467, 41473, 42164, 42900, 43047, 43064, 43221, 43547, 43927, 43981, 43984, 44507, 44772, 44828, 45302, 45479, 45682, 47768, 48040, 56927, 57042, 57045, 57120, 59080, 59250, 59544, 59664, 59844, 61908, 61412, 62155, 62425, 62527, 63194, 63228, 64714, 64736, 64843, 64848, 65077, 65171, 66035, 66228, 66603, 66740, 66855, 66866, 66946, 66982, 68457, 68729, 72755, 73082, 73250, 73514, 73530, 74290, 74467, 75749, 76019, 76737, 76895, 79555, 79861, 79709, 79743, 92034, 93320, 93491, 93765, 93532, 99010, 99376, 99719, 104911, 104619, 104691, 104711, 105332, 105563, 105817, 105986, 107079.

Pozostałe numery kuponów podamy we wtorek.

Małoletni siłacz

Urodzony 15 lipca 1956 roku, w małej miejscowości Constantia, niedaleko granicy jugosłowiańskiej, Vasilis Patsidis, idzie wyraźnie w ślady mitologicznego Herkulesa. Mając zaledwie 3 lata waży on 30 kg, ma 120 cm wzrostu oraz 73 cm obwodu klatki piersiowej i 36 cm obwodu szyi.

Rodzice udali się ze swym niezwykle młodym synkiem do Saloniki, gdzie poddali go dokładnym badaniom lekarskim. Podczas wizyty chłopczyk podniósł bez większego wysiłku jednocześnie 6 krzeseł, a następnie duży stół.

Mimo szybkiego rozwoju fizycznego, chłopiec jest częścią wo niedorozwinięty umysłowo. (PAP)

Fotografia z rakiety

W piątek wystrzelono nad Atlantyk z Przylądka Canaveral raketę „Nike-Cajun”, aby sfotografować tajfun „Gracie” szalejący w odległości 500 km na wschód od Florydy. (PAP)

Jeszcze tylko dzisiaj punkty odbioru „KOZIOŁKÓW” przyjmują kupony na które rozlosowane zostaną 1 samochód osobowy oraz wiele innych wartościowych nagród rzeczowych

Głos
Turystyka

„Złamana strzała“



Powodzenie westernów nie zmniejsza się od lat. Ani tam z górą... Ani schematyczna konstrukcja fabuły, ani naiwny nieco widok o triumfie sprawiedliwości nie przeszkadzają młodemu (ani starszemu) widzowi pasjonować się emocjonującymi przygodami szlachetnego szeryfa i zbuntowanej bandy Indian — czy bandy opryszków. Dobra technika filmu, piękny krajobraz, żywe tempo — „Złamanej strzały“ dodają wdzięku i „strawności“. Buntowniczą strzałą tamie i świetnie jeździ na koniu — znany, popularny James Steward (pamiętamy go z filmu „Winchester 73“).

Francuska czy...niemiecka Legia?

Komunistyczna Partia Francji ogłosiła, że według jej danych — w Legii Cudzoziemskiej, walczącej z ruchem wolnościowym w Algierii, 70 proc. stanowią Niemcy, przezwane b. hitlerowcy. L'Humanité przypomina, że w walkach w Hiszpanii, które doprowadziły do dyktatury faszystowskiej gen. Franco, główną rolę odegrali również najemnicy niemieccy. (fh)

Dwa tygodnie za Odrą

Wokół Drezna

Trzy dni na pobyt w Dreźnie wystarczy dla... nóg. A jakże to mało na obejrzenie wszystkich osobliwości! Naszych turystów wabią bogato zaopatrzone sklepy, ale nie chcieliby również nie uszczknąć z atrakcyjności zabytkowej i nowoczesnej architektury. Trudno. Trzeba jakoś łączyć piękne z pożytecznym...

Najkorzystniejsza forma „złustrowania“ półmilionowego miasta, to objazd autokarem. Pojazdy przeznaczone specjalnie dla wycieczek stacjonują w śródmieściu, tuż obok pałacu Zwinger, pamiętającego czasy Augusta Mocnego, a zbudowanego przez architektów Pöppelmannia i Permosera. Zwinger łączy się z synagą Drezdeńską Galerią Malarstwa. Zniszczona, jak 12.000 innych budynków podczas nalotów, została odbudowana przed dwoma laty. Tempo (10,5 miesiąca), podyktowała wiadomość o przekazaniu rządów NRD 500 arcydzieł malarstwa, odnalezionych na terenie Niemiec. Pozostałe 3.500 obrazów — własność galerii — ułożono w rozmaitych pałacach i zamkach Saksonii (Pillnitz, Meissen itp.). Do końca sierpnia br. galerię zwiedziło już 1,5 mln. osób!

Z PRZESZŁOŚCI — W TERAZNIEJSZOŚĆ

Autobus szybko mknę ulicami miasta. Oto Altmarkt, dawny stary rynek, obecnie plac wiekowy, nieco swą architekturą przypominający

GOSPODARKA

„GŁOS“

TURYSTYKA

str. 3

A jednak kukurydza!

Mówi prof. dr Jadwiga Lekczyńska

Wbrew dość powszechnemu mniemaniu, że kukurydza jest u nas rośliną nową — należy stwierdzić, że uprawiano ją w Polsce od dawna, głównie w województwach południowych i wschodnich, mających odpowiednie warunki klimatyczno-glebowe. Podkrakowska wieś Wawrzeńczyce chwali się nawet, że uprawia kukurydzę już od 700 lat. Nie spierajmy się jednak o lata. Faktem jest, że ci, którzy ją u nas sieją, są przekonani, iż jest to najbardziej pożyteczna roślina, jaką można uprawiać w Polsce.

Istotnie — właściwie uprawiana kukurydza, przy stosunkowo niskim nakładzie kosztów i pracy, przyniesie może niewielej jednostek pokarmowych z ha.

Jeśli więc mamy mówić poważnie o rozwoju produkcji zwierzęcej, jeśli chcemy niezależnie się przy tym od importu pasz, nie obejdzie się bez traktowanej dotychczas pomacoszemu — kukurydzy.

Podczas swej ostatniej wizyty w Polsce, Nikita Chruszczow, będąc w Spółdzielni Produkcyjnej Pławce, wskazał na najbardziej chyba przekonujący dowód opłacalności uprawy tej rośliny, wyliczając wspólnie ze spółdzielcami, że przy uzyskiwanych przez spółdzielców plonach owsa (1 kg owsa = 1 jednostka pokarmowa), 1 ha uprawy kukurydzy daje plon, równy plonowi z 15 ha owsa. Czy więc warto siać kukurydzę? Na pewno warto.



Oczywiście, po to, by kukurydza dawała dobre plony i przyczyniała się do zwiększenia produkcji mleka i mięsa, nie można uprawiać jej i użytkować w sposób „amatorski“. Trzeba przy gotować odpowiednio ziarno na siew, właściwie uprawić glebę, odpowiednio ją nawozić, umiejętnie pielęgnować zasiewy, na czas sprzątać plon z pola, nauczyć się właściwego kiszzenia paszy i racjonalnego skarmiania jej inwentarzem. Szerokie pole do działania otwiera się tu przed kółkami rolniczymi, spółdzielniami produkcyjnymi, spółdzielniami mleczarskimi oraz służbą rolną.

Dostarczeniem odpowiedniego ziarna do siewu zajęą się mają stacje hodowlano-badawcze IHAR-u i CZHRIN (Centralny Zarząd Hodowli Roślin i Nasiennictwa).

Dla uniknięcia starych błędów, które zadecydowały o niepopularności tej „ziotej“ rośliny w Polsce, trzeba będzie nie tylko poprawić jakość tych nasion (zapewnić dużą żywotność, optymalną wczesność dojrzewania, wysoką plenność, odporność na choroby, szkodniki oraz niskie temperatury, wysoką wartość użytkową, paszową

lub technologiczną itp.) — ale też zwiększyć mechanizację prac przy uprawie kukurydzy, a szczególnie przy jej sprężeniu, co przyczyni się do obniżenia kosztów i pracochłonności uprawy, zwłaszcza w dużych gospodarstwach PGR-owskich i spółdzielczych.

Uprawa kukurydzy w Polsce prowadzona będzie dalej w trzech zasadniczych kierunkach: na kiszonki, na zielonki i ziarno. Pomijam tu całkowicie sprawę wykorzystania kukurydzy przez przemysł — mówi profesor Lekczyńska — gdyż jest to zagadnienie odrębne. Już w przyszłym roku obszar uprawy kukurydzy na ziarno osiągnie 30 tys. ha, zaś na kiszonki i zielonki — po 45 tys. ha. Razem — 120 tys. ha. W tym roku gospodarstwa chłopskie i państwowe obsiały kukurydzą ok. 90 tys. ha ziemi. Pod koniec planu 5-letniego, obszar ten dojdzie do 400 tys. ha, a w roku 1975 osiągną powierzchnię 1 mln. ha.

Niewielka obecnie możliwość stosowania ziarna kukurydzy w żywieniu zwierząt w przyszłości poważnie wzrośnie. Ziarnem kukurydzy będzie się żywić nie tylko trzodę, będzie ono również używane do mieszanek treściwych dla bydła. Poza tym szerzej niż dotychczas, stosować się będzie to ziarno w żywieniu drobiu.

Jeśli chodzi o użytkowanie kukurydzy na zielonki i kiszonki, to trzeba stwierdzić, że choć kolwiek rolnicy w żywieniu inwentarza powszechniej i chętniej stosują zielonki — nie ma jeszcze na wsi dostatecznej ilości zbiorników do kiszzenia pasz, kukurydzę sprząta się często w nieodpowiednim stopniu dojrzałości jej kółb lub też nieumiejętnie przeprowadza jej zakiszanie.

Kiszonki mają duże znaczenie. W zimie i wczesną wiosną większość gospodarstw odczuwa brak pasz soczystych i witaminowych. Dobra kiszzonka z kukurydzy zakiszanej w fazie jej mleczno-woskowej dojrzałości, znakomicie uzupełnić może te braki. Poza tym, w często występujących w Polsce okresach letniej suszy, kiszzonka kukurydzy stanowi może niezbędną rezerwę paszo-

wą dla inwentarza. Warto tu nadmienić, że bydlę żywione kiszzonkami z tej rośliny, jest zdrowsze i odznacza się wyższą wydajnością mleka.

Ponieważ problem rozwoju uprawy kukurydzy w Polsce wymaga prowadzenia stałych obserwacji i analiz — instytut nasz prowadzi w tym kierunku intensywne prace. Plan rozwoju w dziedzinie hodowli przewiduje już w roku 1965 obsiewanie 25 proc. arealu upraw kukurydzianych nowymi odmianami i mieszańcami, wytworzonymi w kraju, aby w 1975 r. osiągnąć ich stuprocen-



towy udział. Poza sprawami hodowli, instytut zajmować się będzie zagadnieniami mechanizacji prac oraz ekonomiki upraw kukurydzy. Również problem pasz, produkowanych z kukurydzy i metody żywienia nimi zwierząt gospodarskich, skupiać będą wzmoczone zainteresowanie naszych naukowców.

Maria Wójcicka



Przez krużganki Galerii Malarstwa wchodzi się na obszerny dziedziniec pałacu Zwinger. Na wprost — tzw. Kronentor, brama z kopułą w formie korony.

Fot. — autor

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

„Głębia“ i chandra

Niedawno wszedł na nasze ekrany nowy film polski pt. „Pociąg“. Ukazanie się tego obrazu powitała nasza prasa prawie bez wyjątku bardzo ciepło sugerując nawet tu i ówdzie, że tym razem wrócimy z Wenecji obdarzeni wysokim laurem. (M. in. pochlebna ocena o tym filmie pisał Janusz Biłski zamieścił niedawno „Głos“).

Jednakże powrót ze słonecznej Italii był mniej triumfalny niż poprzednie notatki choć istotnie jakaś tam pośledniejsza laurka przypadła nam w udziale. Muszę powiedzieć, że siedząc w pustej sali kin „Apollo“ z podziwem myślałem o pobłażliwości weneckich jurorów. Nie tylko zresztą o jurorach myślałem; wszelkie międzynarodowe festiwale mają przecież zwykle to do siebie, że daleko im do pełnego obiektywizmu. Takie to już tradycje tej wielkiej filmowej giełdy. A trzeba przypomnieć, że polska sztuka filmowa jest obecnie w modzie i że na fali mody można w sztuce zająć niekiedy na sam Parnas. Zanim przystąpimy do dalszych rozważań — kilka

słów o treści filmu. Oto przedział sypialny w dalekobieżnym pociągu. W przedziale — ona (Lucyna Winnicka) i on — Leon Niemczyk. Dwoje ludzi, którym przypadek czy los — jak kto woli — kazał ze sobą spędzić kilka godzin. Przedział jest ciasny i obcy ludzi, choć nie chcą, skazani są na siebie. Ona jest oczywiście ładna, młoda i zgrabna; on przystojny, inteligentny, interesujący. Oboje też — jakby inaczej — cierpią na popucharną wśród stowianich ludów chandrę. Chandra, to stan psychiczny bardzo filmowy. Daje on ogromne pole do popisu zarówno dla aktora jak i reżysera i kamerzysty. Wszyscy realizatorzy „Pociągu“ szczerze też ekspluatają z cierpienia swoich bohaterów. Cierpią oni — zwłaszcza zaś Lucyna Winnicka — bez jednej chwili przerwy. Ale cierpienie choć tak fotogeniczne wymaga jednak uzasadnienia. Widz lubi wiedzieć dlaczego aktor na ekranie płacze, popada w zadumę, przecina sobie żyły... A jak przecież ogólnie wiadomo na rodzimych filmach język ojczysty nigdy do widza nie dociera. Trudności techniczne z dźwiękiem, które zaczęły się kilkanaście lat temu nie zostały dotąd pokonane; odwrot nie — z każdym filmem jest gorzej. W tej sytuacji tym większa odpowiedzialność spada na aktorów, którzy muszą być potrosze i pantomimistami. Niestety jednak wyraziście tży, gesty, nogi i figura Lucyny Winnickiej ani na jotę nie tłumaczą nam przyczyn jej tajemniczego dramatu. Przy puszczeniu, że łączyło ją coś chyba z młodzieńcem, który skacze w pełnym biegu po stopniach wagonów. Wiemy o tym bynajmniej nie dlatego, aby to miało wynikać z akcji. To jedynie prosta dedukcja: nikt nie robi tak karkołomnej gimnastyki, jeśli kobieta jest mu obojętna. Zresztą i najbardziej gorąca miłość nie tłumaczyłaby takich spacerów, gdyby nie odbywał ich Zbyszek Cibulski; Zbyszek — nie Zbigniew. Zalegalizowane niemal zdrobnienie imienia jest u nas miarą popularności; zwróćcie na to uwagę! W latach międzywojennych nikt nie znał Zbigniewa Sawana; wszyscy wiedzieli, że jest Zbyszek Sawan (dziś piłkarz Stefaniszyn — to Tomek, a Chrolik nie Jerzy, tylko Jurek).

Są w filmie chwile kiedy zaczynamy wierzyć, że skończy się pretensjonalny bełkot, a zacznie akcja. Tyczy to wszystkich tych scen, które dają pełną możliwość reżyserowi, aby rozwinął wreszcie skrzydła. (Ot, dla przykładu wątek z zabójcą żony). Ale reżyser boi się, aby nie być posądzonym o to, że zrealizował film sensacyjny a nie psychologiczny. Czestuje nas więc cały czas tylko głębią; głębią i chandrą — oto co w intencji reżysera ma dominować w tej dramie z drugim, lecz niestety pustym dnem. Nic więc nie trzyma się kupy, wszystko rozlatuje się od początku do końca w mętnych niuansach, podtekstach, aluzjach...

Pewno się ktoś na liczne przykłady znakomitych filmów bez akcji, opartych tylko na nastroju. Owszem, ale do takich rzeczy potrzeba aktorów na miarę Michelle Morgan czy Jouvet. Bo ostatecznie jakąś satysfakcję widzowi dać trzeba. Niemcyż a przede wszystkim Szwajczerzy robią, co mogą; są na pewno co najmniej poprawni. Ale to na tak wątpliwy obraz za mało, stanowczo za mało.

Na koniec krótka uwaga: nie w sztuce gorszego jak pretensjonalność. Od pretensjonalności już tylko krok do śmieszności. A „Pociąg“ nie jest filmem złym; jest filmem pretensjonalnym. Stąd tych kilka złotych uwag.

Eugeniusz Cofta

sluchaczów, w tym 500 z 27 krajów. Politechnika obejmuje dziesiątki instytutów i kilkanaście fakultetów. Na wykształcenie jednego inżyniera wydatkuje rząd NRD 5.000 marek rocznie. W dzielnicy znajduje się już 30 domów mieszkalnych (jedną trzecią zajmują studenci).

Dalej trasa zwiedzania prowadzi obok wielkiego parku miejskiego. Założono go w XVII wieku na powierzchni 2 km kw. Park posiada pawilony wystawowe, czytelnice, dziecięce, teatr oraz scenę w wolnym powietrzu z widownią liczącą 5.000 miejsc. Tuż obok — drezdeński Ogród Zoologiczny.

SZKLANA KOBIETA

O zabytkowych atrakcjach Drezna, nawet na podstawie 3-dniowej bytności, można by napisać... przewodnik. W warunkach naszych jest to oczywiście niemożliwe ani celowe. Nie mogę jednak nie poświęcić kilku zdań Muzeum Higieny przy Lingnerplatz.

Powstało ono w 1930 roku z inicjatywy prof. Kreisa. Jest zarówno wystawą jak i zakładem naukowo-szkoleniowym. Tu właśnie znajduje się słynna już w Europie „szklana kobieta“. Ten naturalnej wielkości model postaci kobiecej wykonano z przeźrystego celulozoidu. Pokazuje cały układ nerwowo-mięśniowy organizmu ludzkiego, a także najważniejsze organa wewnętrzne i system krwionośny. Kościec modelu wykonano z aluminium, żyły, nerwy i arterie z 18 km drutu miedzianego. Cała „kobieta“ waży 23 kg (taki ciężar można nosić na rękach przez całe życie!), a jej budowa trwała 3.800 godzin. Model wykonało 300 pracowników Muzeum: lekarze, biolodzy, rzemieślnicy.

„Szklana kobieta“ znajduje się w

specjalnym audytorium. Demonstracja modelu odbywa się w zupełnej ciemności, bowiem podczas objaśniania (odtwarzane z taśmy w 28 językach) przy każdym omawianym organie zapala się wewnątrz kontrolna lampka. Jak humorystycznie zauważył nasz informator — jest to jedyna kobieta, która wprowadziła męskim głosem, ale nie odpowiada na pytania. Nigdy przeto nie ma „ostatniego słowa“.

Istnieje w Muzeum Higieny jeszcze jeden ważny dział, odwiedzany licznie w ramach zajęć lekcyjnych przez młodzież, od uczniów szkół podstawowych począwszy — dział poglądowy powstawania i rodzenia się człowieka. Tablice, plansze, odpowiednie preparaty, ułatwiają tu młodym widzom zrozumienie zagadnień seksualnych. Nie z opowiadań „dobrych kolegów“, ale w oparciu o podstawy naukowe. Istnienie tego działu napawa personel Muzeum zasłużoną dumą.

Może kogoś dziwić, że Muzeum Higieny zatrudnia aż kilkadziesiąt osób. Nic w tym dziwnego, jeśli dodam, że przy tej placówce dydaktyczno-naukowej czynne są warsztaty preparatów i modeli biologicznych. Modele wykonują tu metodą prof. dr. Spalteholza. Odtwarza się je z natury, na podstawie operacji i sekcji.

Kolejna dziedzina działalności drezdeńskiego Muzeum to wystawy objazdowe. W latach 1946—58 zwiedziło je ponad 10 milionów osób prawie we wszystkich krajach europejskich, a także na innych kontynentach. Ta jedna liczba aż nadto dobrze obrazuje znaczenie placówki, która, podobnie jak inne ważne ośrodki miasta nad Łabą, odbudowuje się z wojennych zniszczeń.

Nie tylko leczyć lecz także zapobiegać

Zadania służby zdrowia zwykło się u nas pojmować dość jednoznacznie: niesienie pomocy ludziom, cierpiącym na mniej lub bardziej poważną chorobę. A przecież ta dziedzina tzn. leczenie ludzi, którzy już stracili zdrowie, to tylko część działalności przedstawicieli świata medycznego. Drugą jej częścią jest — nieco u nas zaniedbana i pomijana — profilaktyka.

Właściwe pojmowanie profilaktyki ma ogromny wpływ na zdrowotność społeczeństwa i znacznie ogranicza ilość chorujących. Na ostatniej naradzie aktywności służby zdrowia — wie le krytycznych i postulatów — w tym wygłoszono właśnie w tej sprawie.

PRZED WSZYSTKIM — ZAPOBIEGAĆ

Profilaktyka — jak stwierdzono — powinna być konsekwentnie stosowana w każdej dziedzinie medycznej. Od niej w konsekwencji zależy ograniczenie zasięgu epidemii, zmniejszenie ilości chorób zawodowych lub wypadków gruźlicy, podniesienie stanu zdrowotności wśród dzieci, zmniejszenie



procentu umieralności niemowląt itd. Nasze województwo ma jeszcze wiele braków i potrzeb w dziedzinie leczenia. Brak nam około 2.600 łóżek szpitalnych, katastrofalny wprost brak pielęgniarek (w 1958 roku 353 etaty były nieobsadzone), brak sprzętu medycznego specjalistycznego, zwłaszcza aparatów EKG i rentgenowskich. Profilaktyka braków tych wprowadzić nie wypelni, ale może być załagodzić, zmniejszając ilość ludzi, którzy muszą korzystać z tej medycznej lub sprzętu medycznego.

NIE DYREKTOR — LECZ LEKARZ

Zapobieganie chorobom ma ogromne znaczenie zwłaszcza w dziedzinie higieny szkolnej. Za przykład mogą tu posłużyć przeprowadzone ostatnio badania stomatologiczne dzieci kilku powiatów: u ponad 90 proc. dzieci stwierdzono próchnicę zębów. Taką samą wagę ma profilaktyka w przemyśle służby zdrowia, co już zaczęto doceniać, premiując wysoko lekarzy, mogących poszczycić się dobrymi w tej dziedzinie efektami. Inna rzecz, że nieco niestety — na co również narzekali dyskutanci — powierzono wnioskowanie tych premii dyrektorom zakładu, a więc niefachowcom, którzy pracy lekarza właściwie ocenić nie mogą. Jest jeszcze inne niezłomne zarządzenie z dziedziny lecz-

nictwa zakładowego. Ostatnio ustalono, iż lekarz zakładowy nie ma prawa dawania zwolnień lekarskich, co powoduje konieczność odbywania podwójnych wizyt lekarskich: u lekarza zakładowego i u rejonowego, a w efekcie, zwiększa i tak duży tłok w przychodniach rejonowych.

Wiele uwagi poświęcono również potrzebie szkolenia zawodowych higienistek szkolnych, których ciągle brak. Ma ich dostarczyć otwarta w tym roku specjalna szkoła;

„Morus” to dwuletni wilczur „zatrudniony” w Komendzie Powiatowej MO w Sremie. Życiową karierę — tropienie przestępców rozpoczął w styczniu ub. roku. Do chwili obecnej ośmiokrotnie zdał egzamin na piątkę.

Ten przystojny wilczur-wystąpi w roli zawodnika po raz pierwszy na imprezie „Lux — tropiciel”. Widowisko to zostanie zorganizowane przez KW MO i „Głos” 4 października br. o godz. 10 na stadionie „Olimpii” w Gołecinie. (y)



Kto, czego, ile (2)

Tym razem o rolnictwie

Interesująca statystyka

Podajemy dalszy ciąg danych Wydziału Statystyki Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu o wykonaniu zadań planu gospodarczego za I półrocze br.

493 SPÓŁDZIELNIE

Powierzchnia zasiewów w/g danych czwartkowego spisu rolnego 1959 r. nie wykazała większych zmian w porównaniu z powierzchnią zasiewów z 1958 roku. Nastąpił nieznaczny wzrost powierzchni upraw przemysłowych, w szczególności roślin oleistych, jednakowoż przy zmniejszeniu o 2,5 proc. powierzchni upraw buraka cukrowego.

Według danych czwartkowego spisu rolnego w bieżącym roku nastąpił wzrost pogłowia bydła rogatego (o 2,6 proc.) w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zmniejszeniu uległo natomiast pogłowie trzody chlewnej we wszystkich sektorach rolnictwa, a zwłaszcza w gospodarce państwowej. Nastąpił pewien spadek pogłowia owiec, wzrosło natomiast pogłowie koni w gospodarce chłopskiej.

W gospodarstwach państwowych pogłowie krów wzrosło o 9,9 proc., w tym krów mlecznych (do 3 lat) o 35 proc., przy jednoczesnym wzroście całego pogłowia bydła o prawie 9 proc.

W gospodarce państwowej

wzrosło także pogłowie owiec i to o około 5 proc., zmniejszyło się natomiast pogłowie koni o 2,2 proc. Liczba zorganizowanych spółdzielni produkcyjnych na dzień 30. VI. 59 wynosiła 493. Według stanu w dniu 30. VI. 59 r. rozwijała działalność 2080 kółek rolniczych, które zrzeszały 61.400 członków, za tem w około 60 proc. wsi województwa działają kółka rolnicze.

DOSTARCZAMY WIEJ NAWOZÓW

Poważnie wzrosło zaopatrzenie wsi w nawozy sztuczne. Wzrost sprzedaży nawozów sztucznych w I półroczu br. w porównaniu do analogicznego okresu 1958 wynosi: w nawozach azotowych — 3 proc.

w nawozach fosforowych — 21,5 proc., w nawozach potasowych — 30,2 proc., w nawoju wapnia — 53,2 proc. Ogółem w nawozach sztucznych — 19,0 proc.

opracowywaniem teoretycznych zagadnień lecznictwa szkolnego zajmie się Wojewódzka Przychodnia Hig. Szkolnej, która również wkrótce ma być otwarta. Specjalne przeszkolenie przydałoby się jednak również rejestrator-



kom. Najczęściej są to osoby zupełnie ze służbą zdrowia nie związane i nie spełniające odpowiednio swych obowiązków m. in. w sposobie odnoszenia się do pacjentów.

CIĄGLE ZA MAŁO APTEK

Szkoda, że na naradzie mało uwagi poświęcono ocenie stanu naszych placówek farmaceutycznych, a wiadomo przecież, że Poznań ma najmniejszą ilość aptek w stosunku do ilości mieszkańców. Rozwój sieci aptek jest sprawą bardzo nagłą.

W innych wnioskach wspomina się również o podniesieniu wskaźnika ilości łóżek szpitalnych: 36,8 na 10 tysięcy mieszkańców, zwiększenie ilości ośrodków wiejskich rozszerzeniu sieci poradni K oraz o uruchomienie kilku specjalistycznych szkół medycznych. (np. laborantów medycznych). (w. ch.)

„Zgaduj-Zgadula” znów w Poznaniu

Po dłuższej przerwie przyjeżdża do Poznania popularna radiowa „Zgaduj-Zgadula”, którą poprowadzą jak zwykle Wacław Przybylski i Andrzej Rokita.

W imprezie udział zapowiedzieli: znana piosenkarka jęgosłowiańska Beti Jurkovic, Jerzy Polomski, Alina Janowska i Wiktor Smigielski. Grać będzie orkiestra taneczna Polskiego Radia pod dyktando Edwarda Czernego.

„Zgaduj — Zgadula” wystąpi w naszym mieście dwa razy, a mianowicie w dniach 9 i 10 o godz. 19.30 w hali nr. 16. (na)

Jeszcze o miesiąc

Jak się dowiadujemy z Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem, przedłużono o miesiąc termin zaopatrywania ludności w węgiel.

W związku z tym Dzielnice Biura Opalowe będą przyjmowały wpłaty na opał od mieszkańców do dnia 31 października. (na)

PKO informuje

... że, we wrześniu zakładać można nowe księżeczki oszczędnościowe premiowane samochodami, które wezmą udział w losowaniu samochodów już w styczniu 1960 r., oraz księżeczki oszczędnościowe premiowane motocyklami, które wezmą udział w najbliższych losowaniach motocykli, w zależności od wysokości wkładu. (na)

Unormowanie sprzedaży mięsa

Poniżej drukujemy zarządzenie Wydziału Handlu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania z dnia 25 bm., dotyczące sprzedaży mięsa i wyrobów mięsnych.

*

W związku z utrzymującą się trudną sytuacją w zaopatrzeniu rynku w mięso oraz celem ułatwienia zakupu artykułów mięsnych ludności pracującej zarządza się co następuje:

§ 1.

1. Wprowadza się aż do odwołania granice ilości jednorazowej sprzedaży mięsa, wędlin i innych artykułów mięsnych w państwowych, spółdzielczych oraz prywat-

nych punktach sprzedaży detalicznej.

2. Przepis ust. 1 nie ma zastosowania do podrobów III klasy, kaszanki, kości oraz wyrobów garmażeryjnych, w których surowiec mięsny nie przekracza 50%.

§ 2.

1. Ilości o których mowa w § 1 nie mogą przy jednorazowej sprzedaży jednej osobie przekraczać dla:

- | | |
|---------------------------------------|------------|
| 1) mięsa wszelkiego rodzaju i gatunku | — 1,5 kg |
| 2) wędlin (kielbasy, wędzonki) | — 1,0 kg |
| 3) podrobów I klasy | — 1,5 kg |
| 4) podrobów II klasy | — 2,0 kg |
| 5) wyrobów wędliniarskich | — 2,0 kg |
| 6) konserw mięsnych | — 1 puszka |

— bez względu na wagę puszek, jednak nie więcej niż 2 kg.

2. Łączny, jednorazowy zakup artykułów wymienionych w ust. 1 nie może przekroczyć na 1 osobę — 2 kg.

§ 3.

1. Wprowadza się w punktach sprzedaży detalicznej wymienionych w § 1 ust. 1 zakaz sprzedaży mięsa, wędlin i artykułów mięsnych jednostkom prowadzącym stołówki i inne zamknięte zakłady przemysłu gastronomicznego (szpitale, sanatoria, żłobki, przedszkola itp.).

2. Jednostki prowadzące stołówki i inne zamknięte zakłady przemysłu gastronomicznego o których mowa w ust. 1 dokonywać będą zakupu artykułów mięsnych w sklepie MHM Nr 107 ul. Grobla 29.

3. Zaopatrzenie szpitali oraz innych konsumentów zbiorowych, pobierających mięso z rzeźni, pozostaje bez zmian.

§ 4.

Kierownicy zarządów przedsiębiorstw prowadzących sprzedaż detaliczną artykułów o których mowa w § 1 ust. 1 spowodują umieszczenie w sklepach wywieszek informujących konsumentów o wprowadzonych granicach sprzedaży.

§ 5.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

UŚMIECHNIJ SIĘ



— Zamknij drzwi!

Naukowiec z Lipska o problemie niemieckim

Uniwersytet im. A. Mickiewicza miał po wojnie nieraz zaszczyt gości w swych murach przedstawicieli postępowych kół naukowych z NRD. Czwartkową obecność w tej uczelni prof. dr. Rudolfa Arzingera stanowiła jeszcze jeden z wielu dowodów zacieśnienia kontaktów poznańskiej uczelni z naukowcami naszego zachodniego sąsiada.

Jak dalece poznańskie środowisko nauki docenia wagę tej wizyty, świadczy fakt niezwykle serdecznego powitania gościa przez prof. dr. Matuszewskiego, obecnego dziekana Wydziału Prawa UAM.

Prof. dr. R. Arzinger, dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu im. K. Marksa w Lipsku, przybył do Poznania z odczytem na temat zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i proponowanego wprowadzenia nowego statusu Berlina. Zapowiedź odczytu wzbudziła zainteresowanie w kręgach naukowych i wśród przedstawicieli świata kulturalnego naszego miasta. Przemawiając tym obecnością na wykładzie licznego grona osób ze wspomnianych wyżej środowisk.

Prezentując słuchaczom doskonałą znajomość tematu, a szczególnie umów międzynarodowych, dotyczących pokonanych w wyniku II wojny światowej Niemiec, prelegent nawiązywał do obecnej sytuacji w Niemczech, zarówno w NRD jak i w NRF. Na wielu najświeższych przykładach wskazywał na wzrastającą demokrację społeczeństwa w NRD, które pragnie uregulowania stosunków ze wszystkimi krajami i u-

gruntowania trwałego pokoju, w przeciwnieństwie do NRF, gdzie coraz bardziej dochodzą do głosu siły wsteczne, pchające tę część Niemiec do nowej awantury militarnej.

Prelekcja prof. dr. Arzingera wzbudziła ożywioną dyskusję. Wizyta gościa umożliwiła wielu osobom jeszcze raz zapoznanie się z nurtującym obecnie świat zagadnieniem. Tym razem od strony najbardziej problemem zainteresowanego społeczeństwa NRD. (c)

Jubileusz spółdzielczości inwalidzkiej

(inf. wł.)

Wczoraj w sali Klubu Oficerskiego odbyła się uroczystość X-lecia Spółdzielczości Inwalidzkiej w Wielkopolsce. Przybyli na nią liczni goście, a m.in.: sekretarz KM PZPR — Edward Hałas, zastępca przewod. Rady m. Poznania — Edmund Krzymień, prezes Związku Spółdzielni Inwalidów z Warszawy.

Krótkiego przeglądu osiągnięć X-lecia Spółdzielczości Inwalidzkiej dokonał prezes Okręgowego Związku — Witold Sokolnicki. — Dział 4.800 inwalidów znajduje pracę w 20 własnych przedsiębiorstwach, wytwarzając rocznie za 250 milionów zł. sprzedając w kioskach i sklepach towarów za 210 milionów zł. Gdy dziesięć lat temu rozpoczynano działalność gospodarczą, majątek stanowił niewielki sprzęt i parę prymitywnych obiektów wytwórczych. Ale produkcja i handel, to nie jedyna domena działania inwalidów. Dużą rolę odgrywa samorząd spółdzielczy na polu rehabilitacji i aktywizacji ludzi o ograniczonych zdolnościach do pracy, na polu pomocy socjalno-bytowej i kulturalno-oświatowej.

Zasłużonych w pracy inwalidów udekorował E. Krzymień. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Z. Janiszewski, J. Ludwiczak i P. Młodzikowski. — Wielu inwalidów wyróżniono Odznakami Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, Honorowymi Odznakami m. Poznania i dyplomami. (zm)

Uwaga!

Wyłączenie prądu

Zakład Energetyczny Poznań-Mia sto informuje, że w związku z przeprowadzeniem prac remontowych nastąpi wyłączenie prądu w niedzielę, dnia 27 bm. w godz. od 7 do 10 dla ulic: Garnarskiej, Chudoby od strony ulicy Kościuszki do budynków nr 17 i 7, Kościuski od Czerwonej Armii do Składowej, Czerwonej Armii do budynku nr 25 do Szkoły Muzycznej, Marchlewskiego od Czerwonej Armii do Artyleryjskiej, Składowej od Kościuski do Towarowej, Towarowej od Szkoły Muzycznej do budynku nr 21a, w godz. 7 do 12 dla ulic: Albańskiej od Głogowskiej do Kordeckiego, Głogowskiej od Krzywej do torów kolejowych, Zgody, Ostrobramskiej, Częstochowskiej, ks. Logi, ks. Kordeckiego, ks. Ściegiennego, ks. Skargi, Krzywej, Dalekiej oraz ogródków działkowych im. Skorupki. (na)

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość kobiet i mężczyzn do pracy na różnych stanowiskach w produkcji, oddziałach połączonych i gospodarczych przyjmują Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18. Możliwość zdobycia zawodu w specjalnościach gumowych. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr ZPGum. „Stomil” Poznań, ul. Staroleśka 18. K7152

Przedsiębiorstwo Państwowe przyjmie: 1) w Zbąszyniu — instruktora skupu, technika przetwórstwa spożywczego lub technika chemika; 2) w Trzcińcu Lubuskim — instruktora skupu, technika przetwórstwa spożywczego lub technika chemika; 3) w Czarnkowie — technika przetwórstwa spożywczego lub technika chemika; 4) w Krotoszynie — technika przetwórstwa spożywczego lub technika chemika; 5) w Poznaniu — st. inspektora d/s inwestycji, st. ekonomistę d/s organizacji pracy, st. księgowego na stanowisko inwentaryzatora i st. księgową do księgowości materiałowej. Oferty wraz z życiorysami, z przebiegiem dotychczasowej pracy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7285.

Oddział Robót Budowlanych Poznań, ul. Przemysłowa 12 zatrudni natychmiast każdą ilość murarzy, cieśli, brukarzy, dekarzy, studniarzy, zdunów, stolarzy, blacharzy, malarzy, elektryków, instalatorów wodno-kan., instalatorów c.o., robotników niewykwalifikowanych. Praca w Poznaniu i w terenie. Dla pracowników zatrudnionych w Poznaniu i w terenie zapewnione zakwaterowanie. Przy zgłaszaniu się do pracy należy przedłożyć dowód osobisty z okresowym wymeldowaniem z dotychczasowego miejsca zamieszkania, zaświadczenie zwolnienia z ostatniego miejsca pracy względnie zaświadczenie Rady Narodowej — o niepracowaniu zarobkowym. Pracownicy zatrudnieni poza Poznaniem otrzymują ponadto diety. W okresie próbnym trwającym 3 miesiące, pracownik otrzymuje bezpłatne bilety na dojazd do pracy przy zatrudnieniu w pobliżu miejsca zamieszkania, przy dalszych odległościach 1 bezpłatny bilet w miesiącu. Po tym okresie pracownik przyjmowany jest w charakterze pracownika umownego i nabywa prawa do świadczeń w naturze, jak: pełne umundurowanie kolejowe, deputat węglowy, 12 bezpłatnych biletów dla siebie i 3 dla rodziny rocznie, prawo do korzystania z ulg przejazdowych dla siebie i rodziny oraz prawo do korzystania z kolejowej opieki lekarskiej. Po przeprowadzeniu bez przerwy 3 lat, pracownik otrzymuje dodatek za wysługę lat w wysokości 5%, po 10 latach 10% a po 15 latach 15% od rocznego uposażenia. Płaca wg obowiązującego zarządzenia na PKP plus premie miesięczne. Dla robotników niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu. Zgłoszenia przyjmuje osobiście lub pisemnie: Oddział Robót Budowlanych — Referat Ogólny, Poznań, ul. Przemysłowa 12, pokój 2 i Kierownictwo Robót na stacjach: w Rzepinie, Lesznie, Głogowie i Luboniu k. Poznania. K7212

Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tętnowego w Gnieźnie, ul. Długa 5 zatrudni od dnia 1. 11. 1959 r. kierownika technicznego branży metalowej. Warunki: wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki lub średnie wykształcenie techniczne i 7 lat praktyki. Płaca w myśl układu zbiorowego. Podania wraz z życiorysem kierować na w.w. adres do dnia 30. 9. br. Zastrzega się prawo wyboru kandydata. K7351

Każdą ilość pracowników fizycznych i umysłowych przyjmie natychmiast Urząd Pocztowy Poznań 2, ul. Głogowska 17, I ptr. pok. 57. Kadry. 32053g

W dniu 24 września 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 41 roku kapłaństwa, przeżywszy lat 66, nasz kochany i drogi brat, szwagier, kuzyn, stryj, wuj i siostrzeniec, śp.
KS. INFULAT FRANCISZEK MARLEWSKI
protonotariusz apostoł., wikariusz generalny Archidiecezji Poznańskiej, prałat kustosz Kapituły Metropolitalnej.
Ekspozycja z kościoła N. M. P. do Katedry w niedzielę, 27 bm., o godz. 17. Uroczystości pogrzebowe w poniedziałek, 28 bm., o godz. 9 w Katedrze Poznańskiej.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Ostrów Tumski 11. 32550g

S. + p.
KSIĄDZ INFULAT
Franciszek Marlewski
protonotariusz apostoł., wikariusz generalny Archidiecezji poznańskiej, kanonik honorowy Kapituły Kolegiaty Wiślickiej
zmarł 24 września 1959 r.
Jego szlachetność, ofiarność i dobroć pozostanie na zawsze w naszej pamięci.
GRONO PRZYJACIÓŁ I KOLEGÓW
32553g

W dniu 24 września 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz najukochańszy ojciec, teść, brat, szwagier dziadek i pradiadek, śp.
Bolesław Grzesiek
em. st. asesor DOKP.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała.
O bolesnej stracie zawiadamiają
Synowie, synowa, wnuki i rodzina
32528g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa); sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Sekretarze redakcji przyjmują codziennie w godz. 14-15. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż: „Ruch” Poznań, ul. Zwirzyńska 9, tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa, Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3, tel. 519-02. F-6

Praca

Pomoc domowa, dorywco lub na stałe potrzebna. Warunki dobre. Poznań. Sporna 12. 31908g

Ucznia do zakładu blacharskiego - instalacyjnego przyjmą. Poznań, Kościelna 24. 32098g

Uczeń potrzebny. Piekarnia-cukiernia, Poznań, Dzierżyńskiego 66. 32186g

Pomoc domowa — dochodząca zaraz potrzebna. B. Przybyłowa, Dąbrowskiego 35/37 m. 11. 32210g

Nauka

Zapisy na kurs amatorski samochodowy i motocyklowy przyjmują Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszkowa 57, codziennie w godzinach od 8-20. Otwarcie kursu nastąpi w dniu 8 października br., o godz. 17 w gmachu Zakładu. K7363

Kurs dla palaczy kotłowych — ostatni przed sezonem — organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. Kościuszkowa 57. Otwarcie kursu nastąpi dnia 5 października br., o godz. 8 w gmachu Zakładu. Zapisy i informacje codziennie od godz. 8-20. K7364

Kursy biurowości, pisanie na maszynach, stenografia organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 30854g

Kupno

Za norki standard dam chłodnią na chodzie, w bardzo dobrym stanie, 800-litrowa, marki „Ate”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31679g.

Puch i pierze nowe i używane kupuje firma „Polpium” Poznań, Rynek Łazarski 2. 31758g

Kupię lub wezmę w dzierżawę maszynę dziewiarską saneczkową nr 7 albo 8/60-80. Oferty z podaniem ceny i warunków Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32103g.

Norki standard, okazjonalnie kupię, Jarosiewicz, Ostrów, Świerczewskiego 28 m. 3. 32257g

Sprzedaż

Osie z luźniami na kołach 20-kach i 16-kach do pojazdów konnych dostarcza po cenach konkurencyjnych „Automat”, Poznań-Jeżyce, Miła 17, tel. 834-33. 28671g

Samochody, motocykle różnych marek, zakup-sprzedaż, poleca usługi Koncesjonowane Pośrednictwo, Poznań, Kraszewskiego 30. 29363g

Siatki parkanowe i inne, rury, kolana, piecowe, beczki do kapusty polecam: Poznań, Dzierżyńskiego 268. 29702g

Cegły rozbiórkową całą sprzedaje, składowa materiałowa budowlanych — Łukaszewicz 3, tel. 623-42. 31804g

W dniu 24 września 1959 r. zmarła, śp.
Janina Marcinkowska
długoletnia członkini naszej Spółdzielni, nieodżałowana koleżanka i współpracownica.
Rada Nadzorcza Zarząd Współpracownicy
SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPOJNIA”
W POZNANIU
K7468

Dnia 24 września 1959 r. zasnął w Panu, w 67 roku życia, 41 roku kapłaństwa, opatrzony Sakramentami św., śp.
ks. infulat Franciszek Marlewski
protonotariusz apostoł., wikariusz generalny Archidiecezji Poznańskiej, infulat-kustosz Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej, kanonik honorowy Kolegiaty Wiślickiej.
Ekspozycja z kościoła N. M. P. do Katedry w niedzielę, 27 bm., o godz. 17. Uroczystości pogrzebowe w poniedziałek, 28 bm., o godz. 9 w Katedrze Poznańskiej.
KAPITUŁA METROPOLITALNA POZNAŃSKA
32502g

Dnia 24 września 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 79, śp.
Franciszek Wyremblewski
budowniczy.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Jeżykach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Staszica 14 m. 5, Michorzewo, Gdynia. 32466g

BRYDŻ • BRYDŻ • BRYDŻ • BRYDŻ

szybko nauczysz się grać w brydża dzięki Błyskawicznemu Samouczkowi, którego druk rozpoczyna Nr 10 miesięcznika Brydż. Do nabycia w kioskach Ruchu. K7436

Skutery „Osa“

W CENIE 17.000 ZŁ

sprzedaż za gotówkę lub na 11 rat miesięcznych przy wpłacie 6.000 zł

PZSS „MOTOBYT” Poznań - Antoninek

ul. Goryslawa 9

„Osy” za gotówkę można nabyć również w sklepie „Motozytu” przy ul. Wrocławskiej 25 K7382

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
LESNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „LAS”
Poznań, ul. Słowackiego 13, tel. 25-13 i 37-77

zakupi

natychmiast

1 maszynę introligatorską

do szycia drutem, mechaniczną wzgl. nożną. K7367

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ARGON”
Poznań, ul. Kościelna 58, tel. 529-86

ZAKUPI

KALANDER

do walcowania folii igelitowej.

Oferty prosimy kierować pod w.w. adresem. K7373

Lokale

Zamienię 3 pokoje (willa Ostroróg), wspólna kuchnia, na dwa oddzielne pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31747g.

Pokoju na 6 miesięcy pilnie poszukuję, dzielnicą obojętną. Oferty, Halina Sawicka, „Głos Wielkopolski”, Grunwaldzka 19. 32513g

Nieruchomości

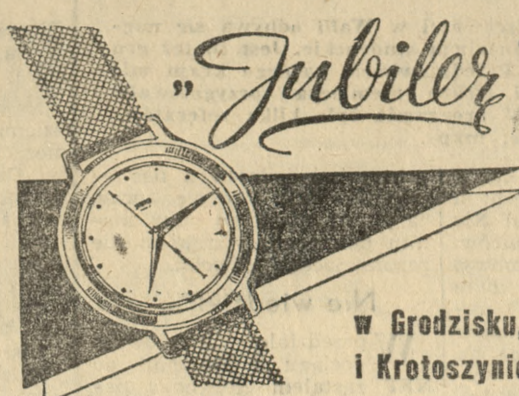
Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak Poznań, Czerwone, Armii 26, tel. 87-95. 29778g

Sprzedam parcele z zabudową domków jednorodzinnych. Poznań-Swoboda (Grunwald), Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 31377g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem w Kaliszu przy ul. 23 Stycznia 52. Hetmanowski Józef, Kalisz Wlkp., ul. 23 Stycznia 52. 25368p

Sprzedam hektar starszego sadu owocowego, ogrodzonego siatką, żywopłotem, zelektryfikowane, przedmieście Gniezna, blisko przystanku autobusowego. Informacje: Gniezno, Paderewskiego 54. 31599g

Zawiadamiamy



o otwarciu
nowych
sklepów

w Grodzisku, ul. Szeroka nr 2
i Krotoszynie, Plac 1 Maja nr 1

Sklepy zaopatrzone zostały w bogaty asortyment wyrobów jubilersko-zegarmistrzowskich jak: obrączki ślubne, pierścionki, biżuterię złotą i srebrną, zegarki, zegary i budziki

PHD Jubiler

zaprasza do odwiedzenia nowo otwartych sklepów.

Willę dwupiętrową z ogrodem na Wildzie sprzedaje właściciel. Informacje: Kraszkowska, Poznań — Składowa 11 m. 7 od godziny 18. 31674g

Wszelkie nieruchomości poleca, poszukuje, udzielając fachowych i prawnych porad „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 31724g

Dom nowy, dwa pokoje i kuchnia, zaraz wolny, ogród (Solacz) blisko tramwaju 170.000 zł, dom dwupokojowy, wolny, Wilniary 140.000 zł, ogród, drzewa owocowe, dom trzypokojowy blisko Poznania przy stacji 150.000 zł, spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 32084g

Sprzedam dom piętrowy z ogródkiem, na Dębca (cztery mieszkania po pokoju z kuchnią). Cena 200.000 zł, warunki: zamieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32162g.

Sprzedam parcele 1000 m² na przedmieściu Poznania. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32169g.

Różne

Fotografie nagrobkowe — wysoki polski. Chrapkowski, Warszawa, Wspólna 35. Informacje listownie. K6131

Wykonuję aparaty dwu- i trzyprzewodowe z przewodnikiem wetny, 360 igieł nr 5. Trzy letnia gwarancja, bezpłatna nauka oraz naprawa wszystkich typów aparatów dziedziarskich. L. Kędziora, Poznań, Czekalskie 11, tel. 23-11. 28026g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 30609g

Garbowanie, uszlachetnianie skór baranich, bobrowych, Łukasik, Poznań, ul. Dworkowa 14. 30837g

Radioodbiorniki krajowe i zagraniczne, baterie, sieciowe, uniwersalne na prawia, zestrąja, uzupełnia w lampy szybko, fachowo i tanio. Dypl. mistrz radiomechanik Edward Sieradzki. Uprawniony Warsztat Rzemieślniczy, Poznań, Głogowska 50 w podwórzu. (Przy Domie Handlowym Delikatessy). Pierwszeństwo, prowincja. 31519g

Fortepianowej gry udziela początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Ratajczaka 26 m. 115, wejście 8. 28946g

Lekarskie

Dr med. Maksymilian May, specjalista chorób wewnętrznych, szczególnie płuc, powrócił i przyjmuje od 16-17, oprócz czwartku i soboty. Poznań, Gwardii Ludowej 2 (przy Dworcu Autobusowym). Telefon 648-49. Gabinet rentgenowski. 30081g

Matrymonialne

Kawaler, średnie wykształcenie, wysoki, lat 34 (krótkowidz), zapozna kulturalna, religijna pania do lat 30 w celu matrymonialnym. Rozwódki wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32119g.

Dnia 25 września 1959 r., zmarł, przeżywszy lat 60

Alojzy Drzewuszewski

W Zmarłym stracił nieodżałowanego Kołegę, sumiennego oraz zasłużonego Pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godz. 10.45 na cmentarzu Bożego Ciała przy ulicy Bluszczejowej.

DRUKARNIA BILETOWA

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy

W dniu 23 września 1959 r. zmarł

dr Maksymilian Krygicz

naczelnik Wydziału Weterynarii, b. Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, prezes b. Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, członek Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych oraz Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym z głębokim żalem zawiadamiają
POLSKIE TOW. NAUK WETERYNARYJNYCH
ZRZESZENIE LEKARZY WETERYNARYJNYCH
32492g

Dnia 22 września 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 67 roku życia, mój ukochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Kazimierz Machowicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 bm., o godz. 16 z kościoła parafialnego w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań-Wola, ul. Chodzieńska 10. 32416g

W dniu 24 września 1959 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, bratowa, ciocia, śp.

MARIA KULIGOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 września br., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dębca przy ulicy Bluszczejowej.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ I RODZINA
Msza św. odprawiona zostanie w dniu 3 października 1959 r., o godz. 8.30 w kościele Bożego Ciała.

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 21 m. 24. 32464g

Dnia 24 września 1959 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 45, moja najukochańsza żona, nasza droga córka, siostra, bratowa i ciocia, śp.

Janina Marcinkowska

z domu Plewa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ulicy Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Hetmańska 37 m. 3. 32549g

IMPRESJE

Spotkania i rozmowy z Niemcami

W nadmorskiej miejscowości w Walli odbywa się międzynarodowe seminarium studenckie. Jest tu też grupa młodzieży z NRF. Przedstawiciele każdego kraju mieli swój dzień prezentacji. Grupa niemiecka przygotowała się dość skrupulatnie. W programie było kilka referatów, filmy, tablice poglądowe, mapy.

Referaty omawiały każdy aspekt życia w Niemczech: u stróż, gospodarke, podział Niemiec, tragedię wysiedleńców. O hitlerystach nie było mowy.

Na tablicy wisiały dwie mapy. Pierwsza — namalowana przez gospodarzy — Walijczyków z granicą na Odrze i Nysie, druga — wydana przez niemiecki Urząd Informacji i Prasy z zaznaczeniem polskich ziem zachodnich i północnych jako terytorium niemieckiego. Młodzi Niemcy byli zdziwieni, dlaczego w czasie referatu na interwencję delegacji polskiej kierownictwo seminarium zdjęło ich mapy z tablicy. W dyskusji okazało się, że młodzi Niemcy czerpią swe argumenty wyłącznie z propagandowych wydawnictw rządowych w rodzaju „Tatsachen über Deutschland”. Miły, rozsądny i inteligentny hamburczyk stwierdził:

Straciliśmy tę ziemię, bo po niej nieśliśmy klęskę militarną. O ludobójczym charakterze hitlerystów — nie wiedział nic.

„Befehl ist Befehl“?

Londyńska kawiarnia „Beau Brummel”. Tu zbiera się międzynarodowe towarzystwo. Jest też sporo niemieckich turystów. Młody człowiek z Bremy spędza tu swe wakacje. Po powrocie do domu ma zamiar wstąpić do oficerskiej szkoły Bundesmarine. Rozmawiamy o jego kraju i stosunkach tam panujących. Kiedy zobaczył na moim ramieniu numer oświecimski, opowiedział mi o tym, co słyszał od swych znajomych, którzy służyli w SS.

— Ci ludzie — mówił — niewiele się nauczyli.

Młody człowiek bardzo krytycznie wyrażał się o byłych hitlerowcach, którzy dziś zajmują odpowiedzialne stanowiska w Niemczech Zachodnich. Rozmowa zesłała na procesy norymberskie i wówczas młody Niemiec oświadczył, że sprofanowano tam honor oficerski wieszając oficerów Wehrmachtu. Ze zdziwieniem wysłuchał moich relacji na temat „honorowych” wycieczek oficerów, których świadkiem byłem osobiście w naszym kraju. On był przekonany, że zbrodni dokonywało wyłącznie Gestapo.

Zadałem mu wówczas pytanie:

— Czy jeśli jako oficer Bundesmarine otrzyma rozkaz strzelania do kobiet i dzieci — wykona go czy nie?

Odpowiedział bez wahania: — „Befehl ist Befehl”.

Opowiedziałem mu wówczas o wartowniku — marynarzu z Oświęcimia, który odmówił wykonania rozkazu strzelania do bezbronnych więźniów, wołając: „Nie jestem mordercą, jestem marynarzem!” Wołał pójść do nas, za

ODPOWIADAMU

St. Rembikowski — Kobylin. — Sprawa zajmujemy się, odpowiedź prześlemy później. (5340)

Jan Br. — Wągrowiec. — Podajemy adresy wyższych Technicznych Studiów Zaocznych: Polit. Czestochowska (Budowa Maszyn), Polit. Gdańska (elektrotechnika, budowa maszyn, budownictwo lądowe, bud. wodne), Polit. Krakowska (górnictwo, geodezja), Polit. Warszawska (elektrotechnika, budowa maszyn, budownictwo lądowe, inżynieria sanitarna, geodezja).

Krzysztof Berdyszak — Boguszynek. — Hałdy, o które Panu chodzi, są powoli zagospodarowywane. Szeroką kopalnię uruchomił własne wytwórnie materiałów budowlanych. Inne — zamierzają to zrobić. Ostatnio informowaliśmy także o powstaniu mieszanego przedsiębiorstwa polsko-węgierskiego, w celu eksploatacji starych hałd ślaskich, przy czym Węgry dostarczą niezbędny sprzęt. Prace prowadzone są na dużą skalę.

Niemniej, może się Pan skontaktować ze Zjednoczeniem Przemysłu Węglowego w Katowicach (lub wprost z ministerstwem tegoż przemysłu (Departament Techniki)) i zaproponować mu swoje usługi. (5187) (p. ch.)

Dziennikarze znowu na boisku

Za tydzień mecz piłkarski starszych panów Warty i Prasy

Popularne przed kilku laty spotkania piłkarskie Prasa — Artyści, Prasa — Sędziowie itp. zostają wznowione.

Najbliższym występem dziennikarzy — piłkarzy będzie mecz Prasa — oldboje Warty. Dziennikarze pilnie trenują na boisku przy ul. Rolnej, aby skutecznie przeciwstawić się starym wygom mistrza Polski. W drużynie „Zielonych” wystąpią m. in. takie sławy jak Smólski, Dusiak, Fontowicz, Kaźmierczak i Lis.

Dziennikarze jeszcze nie „ujawnili” swego składu. Tre-

Mieszanka sportowa

JEŹDZCY W POZNANIU
Tegoroczne, jeździeckie mistrzostwa Polski rozegrane zostaną podobnie, jak w roku ubiegłym, na stadionie Olimpij na Golecinie w czasie od 1—4 października br.

TYLKO 2.800 OSÓB
Hala MTP nr 14, mieszcząca się przy ul. Śniadeckich, po jej przegrodzeniu, pomieścić może obecnie tylko około 2.800 osób.

OBRADY NARCIARZY
Polski Związek Narciarski — VII Okręg Północny w Toruniu, obejmujący swym zasięgiem województwa: bydgoskie, gdańskie i szczecińskie — odbędzie plenarne zebranie 28 bm. w Poznaniu w sali przy ul. Szkolnej 1.

KAJAKOWCY NA WODACH BRDY

Reprezentanci: Warty, Surmy i Stomila wezmą w niedzielę udział w regatach kajakowych o „Błękitną wstęgę Brdy”. Regaty rozegrane zostaną tylko na długich dystansach na trasie Koronowo — Bydgoszcz. (p)

Piłkarze Trudu wygrali w Gdańsku

W Gdańsku rozegrano międzynarodowe spotkanie piłkarskie między miejscową II ligową Polonią oraz drużyną Trud (Moskwa). Piłkarze moskiewscy w najsilniejszej grupie rozgrywek II ligowych ZSRR zajmują obecnie drugie miejsce.

Po ciekawej grze spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny moskiewskiej 3:0 (1:0).

Jutro — jak wiadomo — Trud gra z poznańską Wartą. (PAP)

Piłkarski Puchar Europy



Rewanżowe spotkanie piłkarskie o Klubowy Puchar Europy rozegrane w Łodzi między drużynami LKS i Jeunesse zakończyło się zwycięstwem Łódzkiego Klubu Sportowego 2:1. Wobec wysokiej przegranej LKS w pierwszym meczu w Luksemburgu, LKS został wyeliminowany z Pucharu. Kolejnym przeciwnikiem piłkarzy Jeunesse będzie obrońca pucharu Real Madryt. Na zdjęciu: gorący moment pod bramką Steffana (Jeunesse). CAF — fot. Arsen

Wieczorowa kolektura Totalizatora

Przedsiębiorstwo Państwowe Totalizator Sportowy, począwszy od zakładów na dzień 27 września br., uruchamia jedyną w Poznaniu kolekturę wieczorową, mieszczącą się w lokalu Orbisu, przy ul. Czerwonej Armii 33. Kolektura przyjmować będzie zakłady Totalizatora Sportowego w każdą sobotę do godziny 20. (na)

Przykładne kary na szermierzy

Polski Związek Szermierczy ukarał siedmiu zawodników za niesportowe zachowanie w czasie obozu młodzieżowego we Wrocławiu. Między ukaranymi szermierzami znajduje się także członek poznańskiego Akademick. Zrzeszenia Sportowego — Andrzej Lewandowski, który otrzymał surową nagana z ostrzeżeniem. Nagana ukarano florecistki: Klimę, Pawlikówną i Grosman z Katowic, a T. Zdzińskiego (Warszawa), A. Siudzińskiego (Bydgoszcz) i J. Wyciska (Gdańsk) wydalono z obozu. (r)

Specjalne wagony do Leszna

Organizatorzy IX Memoriału im. Alfreda Smoczyka, który rozegrany zostanie jutro o godz. 15 na stadionie w Lesznie, komunikują, iż kolej doczepia w niedzielę specjalne wagony do pociągu przyspieszonego, odjeżdżającego z Poznania o godz. 12.21. Przyjazd do Leszna o godz. 13.46.

Powrót z Leszna pociągiem o g. 19.03 lub o godz. 20.

Rowerami do Lednógory

Komisja Turystyki Kolarskiej Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje w niedzielę, 27 września 1959 r. ciekawą wycieczkę rowerową do Lednógory. Uczestnicy zapoznają się ze słynnymi ruinami rotundy z czasów Mieszka I i zameczkiem na ostrowie Jeziora Lednickiego.

Zbiórka zainteresowanych o godz. 9 przed Ratuszem, na Starym Ryнку. (na)

ITN? Kim gdzie? ITN?

SOBOTA, 26 WRZESNIA BR.
Godz. 15.30: Wielomecz lekkoatletyczny o utrzymanie w I lidze. Boisko przy ul. Pułaskiego;
godz. 17: Warta — Kolo Sympatyków Warty. Mecz piłkarski starszych panów. Boisko przy ul. Maratońskiej;
godz. 18: O' pia — Łączność (Olsztyn). Mecz koszykarski. Sala przy ul. Marcińskiej;
godz. 19: Polonia (Poznań) — Olimpia. Mecz bokserski o mistrzostwo klasy A. Sala przy ulicy Krancowej.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR: 16.15 — sobotnie popołudnie: 17 — dla dzieci: 17.30 — kwadrans melodii tan;

Telewizja

W POZNANIU:
16.45 — dla dzieci: 18.25 — telew. przegl. kult. „Zakulisowe sprawy”: 18.35 — muzyka z taśmy: 19 — „Nie tylko dla pań”: 19.30 — dzieńnik: 19.50 — „Tele-Foto-Wystawa”: 20 — program tygodnia: 20.15 — „Marynarz z komety” — film produkcji radz. (od lat 12): 21.50 — ostatnie wiadom. dziennika: 22 — wieczór dawnych piosenek.

PROGRAM II
15.30 — dla dzieci: 16 — melodie tan.: 16.25 — pozn. zespoły rozryw kowe: 16.45 — feliet. aktual.: 17.20 — orkiestra dęta: 17.35 — muzyka: 17.50 — sport: 17.55 — utwory symfoniczne: 18.35 — muzyka i aktual.: 19.05 — „Uniwersytet Radiowy”: 19.15 — arie operowe: 19.30 — „Matysiakowice”: 20 — koncert ork. PR w Krakowie: 20.35 — korespond. z zagranicy: 20.50 — melodie taneczne: 21.27 — sport: 21.40 — gra Pozn. 15-tka Radiowa: 22 — wieczór z gongiem: 23.30 — muzyka tan.:
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.